

Carlo Colodi „Matpiszonek Pipi”

Pipi to matpiszonek - tobuziak, inny niż wszystkie matpki, choć przepada za słodkimi owocami. Ma różowe futerko, a poza tym przypomina psotnego chłopca - naśladuje dorosłych, ptata figle zwierzętom, nie zawsze mówi prawdę. Przeżywa niesamowite przygody po tym, jak przypadkowo traci ogonek i ze wstydu nie wraca na noc do domu. Trafia na zamek panicza Alfreda, gdzie musi przebrać się za człowieka. Potem zostaje porwany przez zbója, spotyka gromadę matp, które mianują go cesarzem, znajduje schronienie w domku królika.

Moim zdaniem warto przeczytać tę książkę, ponieważ uświadamia nam, jak trudno jest znaleźć prawdziwych przyjaciół.

Polecam. Karolina Woźniak, kl. IVa